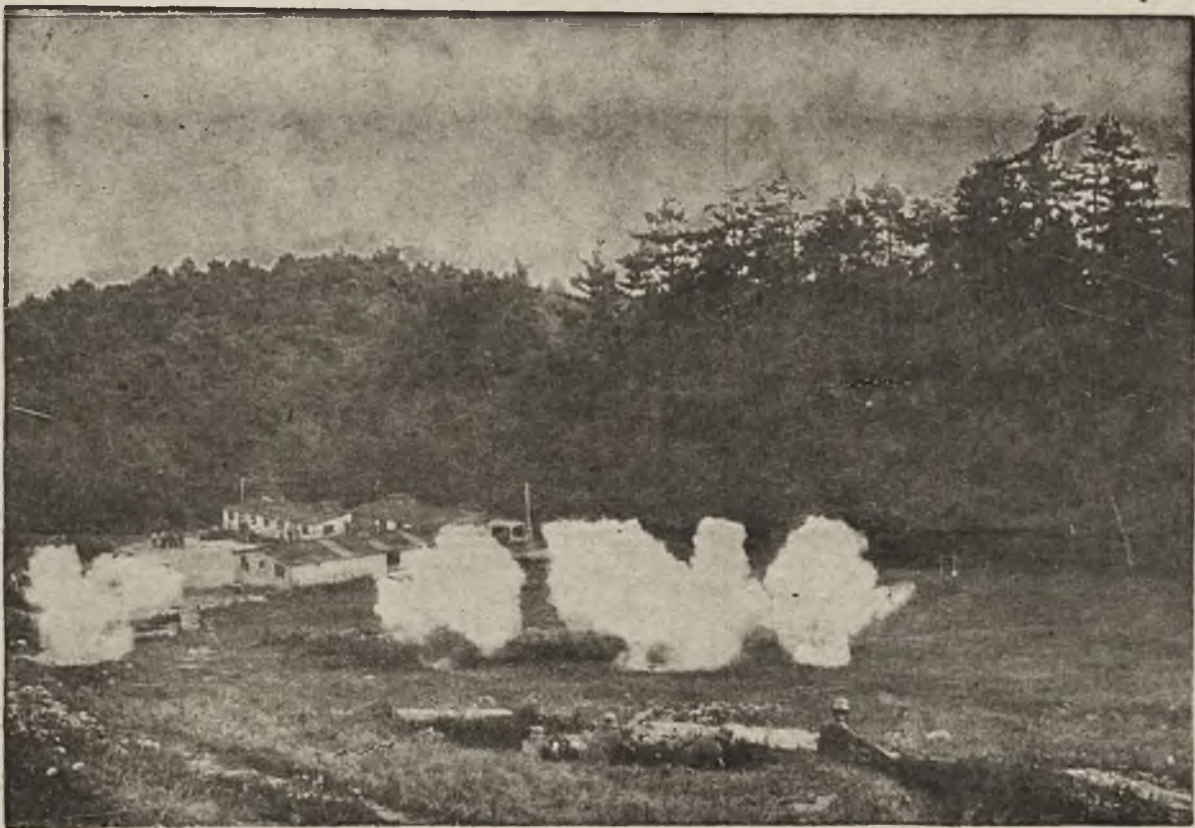




## **Z frontów bojowych** Ruiny i barykady w Gorycy

(Woj. kwat. pras)

**nosum**, mianowicie pięciodniowe walki o nieobsadzone kawałki rowu, o których włoskie kierownictwo domagało się, jako o „zdobyciu“ tych pozycji. Fakt ten jest zresztą charakterystyczny dla trudności przejrzenia terenu przy nowoczesnej wojnie w rowach strzeleckich. Stan faktyczny był taki, że 26. grudnia z. r. rano z pozycji pod Zenson wycofała się załoga wojsk austro-węgierskich bez żadnych strat i niepostrzeżona przez nieprzyjaciela, na wschodni brzeg Piawy. Przejścia zostały zniszczone. Mimo to przeciwnik przez szereg następnych dni utrzymywał ogień artylerii i miotaczy min na opóźnione pozycje i donosił w swoim komunikacie z 28. grudnia, że swoim czterodniowym ogniem miotaczy min zniszczył nieprzyjacielskie przejścia. D. 28. grudnia nieprzyjacielska patrol podeszła ku opuszczonym po-



**z frontów bojowych.** Wybuch ręcznych granatów w walkach na zachodnim froncie.

nie może. Jest to katedra retoryki, krasomówstwa, tej sztuki tak rdzennie polskiej, dawniej świetnej, obecnie zaniebanej, jak tyle innych, pięknych właści-

rycznych, ilustruje prelegent zawsze przykładami, okazującymi wysokie mistrzostwo recytatorskie, do jakiego w praktyce doszedł sam świetny teoretyk.



**Teorotyk polskiego krasnomówstwa:** Juliusz Tenner,  
lektor retoryki na uniwersytecie lwowskim.

zyciom i obrzucała je granatami ręcznymi, nie miarując przytem, że w rowach niema nikogo. Fakt ten został przez przeciwnika stwierdzony dopiero 31. grudnia, a więc w szóstym dniu po skutecznem opróżnieniu rowów. Wynika to z włoskiego biuletynu z 1. stycznia. „Energiczny nacisk“ Włochów rozpoczął się naprawdę dopiero w 24 godzin po opróżnieniu rowu, a „zręczny atak“ trwał co najmniej cztery dni.

## Teoretyk polskiego krasomówstwa.

Na uniwersytecie lwowskim istnieje katedra, jaką żaden inny uniwersytet polski pochlubić się



**Z frontów bojowych: Przemarsz wojsk niemieckich nad Piawą.**

(Fot. Bufa.)